

Poranek

Zwiastun obecności Chrystusa



PORANEK Numer 94

SPIS TREŚCI

1. Obciążeni Odpowiedzialnością
 2. Zaciejszy Nad Anioły
 3. Krzyż
 4. Bojaźń Usuwa Nadzieję
-

Obciążeni Odpowiedzialnością

„Daj przeto twemu słudze serce rozumne, aby umiał sądzić twój lud, rozróżniać między dobrem i złem, inaczej bowiem któż potrafi sądzić ten twój ogromny lud.” 1 Księga Królewska, Rozdział 3:9

Wkrótce po śmierci króla Dawida, do świadomości Salomona zaczęła docierać wielkość odpowiedzialności, jaką sprowadzało na niego nowe stanowisko króla. Znając stan uczuć Salomona, Pan Bóg ukazał mu się we śnie, mówiąc: *„Proś co ci mam dać?”* (1 Król. 3:5) Odpowiedź Salomona godna jest uwagi. Najpierw, on wspomniał na ten ogrom Bożej łaski okazanej jego ojcu Dawidowi, kiedy królował. Potem, demonstrując wielką pokorę, wypowiedział słowa odnoszące się do jego osoby: *„Ja zaś jestem jeszcze bardzo młody i nie wiem, jak należy postępować. A twój sługa jest pośród twojego ludu, który wybrałeś, ludu licznego, który trudno dokładnie zliczyć z powodu wielkiej jego ilości.”* (Wersety 7, 8)

W końcu, Salomon poprosił o tę rzecz, którą wymienia werset tytułowy: *„o serce rozumne ... abym umiał rozróżniać między dobrem a złem.”* (Werset 9) Salomon poprosił o mądrość, która pomagałaby mu rozsądzać i rządzić narodem uczciwie i sprawiedliwie. *„I podobało się Panu Bogu, że Salomon prosił o taką rzecz.”* (Werset 10) Było przyjemnie Panu Bogu, że Salomon prosił o tę szlachetną zaletę mądrości, zamiast prosić o długie życie, bogactwa lub inne błogosławieństwa doczesne.

Natychmiast Pan Bóg odpowiedział Salomonowi na jego prośbę, mówiąc: „*Przeto uczynię zgodnie z twoim życzeniem: Oto daję ci serce mądre i rozumne, że takiego jak ty jeszcze nie było przed tobą i takiego jak ty również po tobie nie będzie.*” (Werset 12) Dodatkowo, Pan Bóg postanowił dać Salomonowi te rzeczy, o które on nie prosił – bogactwa i sławę. (Werset 13) Jedynym warunkiem, który Pan Bóg postawił Salomonowi, było chodzenie Jego drogami, przestrzeganie Jego przykazań. (Werset 14)

Również apostoł święty Jakub napomina nas, abyśmy prosili o mądrość, mówiąc: „*A jeśli komu z was brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania, a będzie mu dana.*” (Jakub 1:5) W dalszej części swojego listu, apostoł Jakub określa mądrość niebiańską w następujących słowach: „*Ale mądrość, która jest z góry, jest przede wszystkim czysta, następnie miłująca pokój, łagodna, ustępliwa, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, nie stronnicza, nie obłudna.*” (Jakub 3:17) Taka mądrość jest czysta czyli święta i nie jest zanieczyszczona ludzkimi dogmatami lub duchem teraźniejszego złego świata. Ta mądrość pochodzi wyłącznie ze słuchania Słowa Bożego, sprowadzając pokój, delikatność nie wynoszącą się ponad innych. Tym, którzy się nią kierują, przynosi wiele dobrych owoców, to jest tym, którzy przez tę mądrość stają się rzetelnymi i szlachetnymi ludźmi, posiadającymi zdolność umiejętnego postępowania z innymi we wszystkich okolicznościach, jakie mogłyby się nadarzyć.

Jak Salomon odczuwał wielką potrzebę posiadania mądrości do zarządzania i rozsądzania Izraela, my również powinniśmy prosić o nią i używać niebiańską mądrość, którą nam Pan Bóg udziela, do mówienia i wykonywania w naszym życiu tego, co znajdowałoby upodobanie i akceptację w oczach Bożych. Podobnie jak w przypadku króla Salomona, tylko taka mądrość i taki sposób jej użycia uzdolni nas do zarządzania i rozsądzania naszych własnych charakterów, przez co moglibyśmy jeszcze bardziej zbliżyć się do tego doskonałego wzorca, wystawionego nam w Panu Jezusie Chrystusie.

„Opiewać będę potężne dzieła twoje, Panie Boże, i wspominać jedynie sprawiedliwość twoją.” Psalm 71:16

Łzy, smutki i zmagania w boju ze światem, ciałem i Szatanem są konieczne w czasie obecnym. Nie powinniśmy więc żywić nadziei lub spodziewać się korony zwycięstwa, bez przejścia przez takie doświadczenia. W naszych zmaganiach uczymy się, aby o sobie nie myśleć wyżej niż powinniśmy. Poznajemy nasze osobiste słabości i niedoskonałości oraz naszą potrzebę kroczenia blisko Pana, jako warunek zachowania naszych szat nieskalanych od świata. Uczymy się również ufać Jego łasce w przekonaniu, że „zupełność nasza jest z Boga”. Dowiadujemy się, że „mocniejszy jest ten, który jest za nami, niż wszyscy, którzy są przeciwko nam”. Przychodzimy do przekonania, że zwycięstwem, które pokonało świat nie jest siła i doskonałość ciała naszego, również nie są nim stanowcze decyzje naszego umysłu. Umysł nasz jest wspomagany i wzmacniany przez Tego, który nas zapewnia, że Jego moc wykonuje się w naszej słabości. Właśnie wtedy uczymy się, że wszystkie rzeczy współdziałają ze sobą na korzyść tych, którzy miłują Boga. R 2195:2

Pieśni Wieczorne 10 Styczeń

List Do Hebrajczyków

ROZDZIAŁ PIERWSZY

Zacniejszy Nad Anioły

W Liście do Hebrajczyków, pokazującym „*głębokości Boże*”, (1 Kor. 2:10) Pan Bóg przemawia przez apostoła świętego Pawła do tych, którzy stali się Jego ludem. Treść powyższego listu umożliwia wglądnięcie do rzeczy ukrytych przez Pana Boga, do Jego planów i zamiarów, przedstawiając je tym, którzy zabiegają o utrzymywanie z Nim społeczności. Jako rodzaj „*późniejszego deszczu*” lub „*towarzyskiej rozmowy przy stole*”, powyższy list mówi o Panu przychodzącym „*wieczerzać*” z tymi członkami Kościoła okresu laodycejskiego, którzy usłyszawszy „*kołatanie*”, otworzyli Mu drzwi. (Obj. 3:20) Jakże łaskawy i miłujący jest nasz Stwórca, który tak

dawno temu ustanowił Przybytek i inne figury, a potem powołał apostoła świętego Pawła, dając mu widzenia i objawienia, dzięki którym on mógł napisać ten list umożliwiający Pańskiemu ludowi, żyjącemu w późniejszym czasie, zrozumieć sposób i cel działania Pana Boga.

List do Hebrajczyków jest listem mówiącym o „*lepszyc rzeczach*.” Apostoł święty Paweł pisze o „*lepszyc*” posłańcu, „*zaczniejszym nad anioły*” (Hebr. 1:4); o „*lepszyc rzeczach*” (Hebr. 6:9; 11:40; 12:24); o „*lepszyc obietnicach*” (Hebr. 8:6); o „*lepszyc pośredniku*” (Hebr. 9:12-15). Na ołtarzu (Hebr. 13:10) i w Przybytku (Hebr. 9:11) składane są „*lepsze ofiary*” (Hebr. 9:23). „*Lepsza służba*” (Hebr. 8:6) prowadzi do „*lepszej ojczyzny*” (Hebr. 11:16), podobnie jak wypełnienie się oraz dokończenie dzieła jest lepsze niż jego projekty.

1. „*Wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Bóg dawnymi czasy do ojców przez proroków.*”

Mówiąc o Panu Bogu przemawiającym do ojców przez proroków, apostoł wskazuje, że w przeszłości Pan Bóg objawiał swoje myśli różnymi sposobami, rozdrabniając je i rozdzielając na małe części. – „*Trochę tu, trochę tam*”. (Izaj. 28:10) Oddzielne fragmenty Bożyc myśli były przedstawiane we widzeniach, typach, prorocत्वach takim przodkom narodu izraelskiego, jak: Abraham, Izaak i Jakub oraz Mojżesz, Samuel, Dawid i wszyscy prorocy.

W Księdze Ozeasza, w Rozdziale 12:10 czytamy: „*Przemawiałem do proroków, Ja też zsyłałem wiele widzeń, a przez proroków przedkładałem przypowieści.*” W Księdze Amosa, w Rozdziale 3:7 czytamy słowa: „*Zaiste, nie czyni Wszechmogący Pan nic, jeżeli nie objawił swojego planu swoim sługom, prorokom*”.

2. „*Ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył.*”

Słowa „*u kresu tych dni*” wskazujące na czas końca Wieku Żydowskiego i początek Wieku Ewangelii również odnoszą się do końca Wieku Ewangelii. Stare metody komunikowania się ze swym ludem w przeszłości już więcej

nie miały być stosowane przez Pana Boga. Członkowie Jego ludu mieli być teraz „*Nowym Stworzeniem*” (2 Kor. 5:17) i dla nich wszystkie poselstwa i fragmentaryczne proroctwa zostały zebrane w jedną całość, którą objawił Pan Jezus Chrystus.

Apostoł święty Paweł mówi, że „*do nas*” Pan Bóg przemówił przez Pana Jezusa Chrystusa. (Hebr. 1:2) Apostoł szczególnie podkreśla fakt, że Pan Bóg przemówił do tego samego narodu żydowskiego, do którego już mówił w przeszłości. Jeśli to poselstwo zostałoby im przyniesione przez anioła, oni słuchaliby go. Tymczasem, „*zaczniejszy nad anioły*” przyszedł do nich, przynosząc im poselstwo Ewangelii, lecz ogromna większość Izraelitów nie przyjęła go. Wtedy Pan Bóg obrócił się do Pogan, dając im możliwość stania się częścią „*naszej klasy*”. Wyrocznie Boże należą teraz do wszystkich wierzących. – (Rzym. 2:6-10; 3:2; 9:4,5)

Teraz Pan Bóg przemawia przez swojego Syna, okazując w tym swoją wielką łaskawość. Wszystkie Boże dzieła głośno mówią o swym Stwórcy, którego najpełniejszym objawieniem się jest Jego Syn, będący odbłaskiem Bożej chwały. Przez Syna promienieje chwalebna piękność Bożego charakteru – jego pokora, cichość, miłosierdzie, cierpliwość, wytrzymałość, samozaparcie. Te wszystkie zalety przyciągają nas do Niego i przynoszą rozkosz naszym sercom a szczególny podziw budzą w nas cztery podstawowe przymioty Bożego charakteru – Jego mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc.

Odnosnie Pana Jezusa, apostoł święty Paweł pisze, że „*obietnice Boże, ile ich było, w Nim znalazły swoje „Tak”; dlatego też przez Niego mówimy „Amen” ku chwale Bożej.*” (2 Kor. 1:20) W Nim i przez Niego wypełnią się wszystkie Ojcowskie łaskawe obietnice i zamiary. Przez całe wieki swojej egzystencji w niebie, Syn był prowadzony przez troskliwego Ojca i wychowywany według Jego wskazówek. (Przyp. Sal. 8:30) Biorąc udział w dziele stwarzania, On był obecny przy stwarzaniu wszystkich istot anielskich wraz z Lucyferem. (Jan 1:3; 1 Kor. 8:6; Efez. 3:9; Kol. 1:16; Hebr. 1:2) W słowach „*wszechświat stworzył*” możemy dopatrzeć się myśli, że przez Pana Jezusa, zgodnie ze swym wielkim Planem, Pan Bóg postanowił stworzyć światy i różne wieki, w których mógłby wykonywać swoje zamierzenia.

3. „*On, który jest odblaskiem chwały i odbiciem jego istoty i podtrzymuje wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy majestatu na wysokościach.*”

Przetłumaczone z języka greckiego słowa: „*odbiciem jego istoty*” oznaczają charakter, który został odbity i odcisnięty tak wiernie, jak przy użyciu stempla, matrycy lub pieczęci. To stwierdzenie, w odniesieniu do Pana Jezusa, dotyczy czasu po Jego zmartwychwstaniu, kiedy On został wzbudzony do Boskiej natury. „*Ponieważ upodobał sobie Bóg, żeby w Nim zamieszkała cała pełnia boskości.*” (Kol. 1:19) „*On jest obrazem Boga niewidzialnego, pierworodnym wszelkiego stworzenia.*” (Kol. 1:15) Będąc pierworodnym z umarłych (przez zmartwychwstanie), we wszystkich rzeczach On ma należne Mu pierwszeństwo. „*Gdyż w Nim mieszka cieleśnie cała pełnia boskości.*” (Kol. 2:9) Jakże trafne i pełne znaczenia są powyższe słowa! Z nich dowiadujemy się, że Ojciec oddał wszystkie rzeczy w ręce Syna, dlatego czyny, słowa i myśli Syna są takie same jak Ojca. W tym miejscu można przytoczyć słowa faraona wypowiedziane do Józefa: „*Tylko tronem będę większy od ciebie.*” (1 Mojż. 41:40)

W jaki sposób te dwie oddzielne istoty mogły posiadać jedność myśli, zamiaru i woli? Pamiętamy, że przez całe długie wieki nasz Pan Jezus, będąc przedstawicielem Ojca, obserwował Ojca i ucząc się od Niego, zachwycał się Jego mądrością i Jego pięknem. W Księdze Przypowieści Salomona, w Rozdziale 8:30 znajdujemy nawiązanie do Logosa, jako do wychowanka i ucznia Pana Boga, wykształconego według upodobania swego Ojca. Pan Jezus był obecny podczas buntu, jaki miał miejsce w niebie, kiedy Lucyfer próbował urzeczywistnić swoje egoistyczne zamiary. Będąc świadkiem nieposłuszeństwa i upadku ludzi oraz aniołów, Pan Jezus zobaczył, że bliska łączność z Ojcem oraz posłuszne wypełnianie Bożych praw sprowadzało szczęście, pomyślność i długie życie. Pan Jezus umiłował sprawiedliwość, odrzucając wszelki grzech i nieposłuszeństwo.

W słowach „*Podtrzymując wszystko słowem swojej mocy*” zawarta jest myśl, że Pan Jezus dostarcza wszystkim pokarmu, siły życia, udzielając także każdemu według potrzeby. (Psalm 104: 10-24) Jakże głęboko jesteśmy zapewnieni, że nasz Wielki Dawca będzie zaspakajał nasze wszystkie potrzeby! Słowo „*wszystko*” nawiązuje do całego wszechświata oraz do wszystkich żyjących w nim stworzeń. Zwrot „*słowem swojej mocy*” wskazuje na powagę słów wyrażających władzę, jaką otrzymał od

swego Ojca. Treść powyższych słów potwierdza wypowiedź Pana Jezusa odnośnie władzy i mocy, dzięki której On teraz może wykonywać Boże dzieło. Wkrótce po swoim zmartwychwstaniu, Pan Jezus wypowiedział słowa: „*Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi.*” (Mat. 28:18)

„*Dokonawszy oczyszczenia z grzechów*”, Pan Jezus rozpoczął wielkie dzieło usuwania grzechu ze ziemi. Przetłumaczone z języka greckiego słowo „*oczyszczenie*” oznacza wymycie lub wyczyszczenie z brudu lub nieczystości, którymi w oczach Bożych są grzechy. W powyższych słowach znajdujemy nawiązanie do figuralnego oczyszczania z grzechów dokonywanego przez składanie ofiar według starotestamentowych obrzędów prawa Zakonu. W pozafigurze tego oczyszczenia dokonał Pan Jezus Chrystus. Aby mogły nadejść błogosławieństwa, najpierw musiało być dokonane oczyszczenie. Aby Pan Jezus Chrystus mógł dostąpić uwielbienia, najpierw On musiał złożyć ofiarę za grzech.

Złożywszy zasługę swojej ofiary do rąk Sprawiedliwości, Pan Jezus „*zasiadł po prawicy majestatu na wysokościach*”, otrzymując w ten sposób możliwość zbawienia całego rodzaju ludzkiego. Zasiadając „*po prawicy*”, dostąpił wywyższenia przez zajęcie miejsca na tronie Ojca. „*... Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na Jego tronie.*” (Obj. 3:21) „*... Siądź po prawicy mojej, (miejsce największej łaski i władzy) Aż położę nieprzyjaciół twoich jako podnózek pod nogi twoje.*” (Psalm 110:1) W słowach „*majestatu na wysokościach*” zawarta jest wielkość szczytu i zaufania, wyrażająca się przywilejem zaproszenia Syna do zajęcia miejsca na tronie Ojca.

4. „*I stał się o tyle możniejszym od aniołów o ile znamienitsze od nich odziedziczył imię.*” Tę wysoką pozycję próbował zdobyć Lucyfer, który pragnął wynieść swój tron „*ponad gwiazdy Boże.*” (Izaj. 14:13) Ale Pan Jezus otrzymał tę wysoką pozycję przez swoje posłuszeństwo i okazane samozaparcie. Będąc w ten sposób doświadczonym, On zrozumiał wielkość przyjętej na siebie odpowiedzialności, zdając sobie sprawę, jak wiele będzie potrzebował ostrożności, cierpliwości i miłości do wykonania planów Ojca Niebieskiego. Syn Boży już zajmował ważne miejsce w Bożym planie, zanim przyszedł na ziemię, ale po wykonaniu swego zbawczego dzieła, został wywyższony nawet ponad aniołów, stając się Głową „*Nowego Stworzenia.*” Apostoł święty Paweł potwierdza ten fakt słowami pochodzącymi ze Starego Testamentu.

5. „Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: Tyś jest Synem moim, Jam cię dziś zrodził? I znowu ja mu będę ojcem, a on będzie mi synem?”

W powyższych słowach zawarte jest ogólne stwierdzenie, że podczas, gdy wszyscy aniołowie są synami Bożymi, to jednak nikt z nich nie dostąpił takiego zaszczytu jak Logos, będąc bezpośrednio zrodzony przez Pana Boga. W zacytowanych wyżej wersetach – dobrze znanych każdemu Żydowi – pochodzących z Psalmu 2:7 i z 2 Księgi Samuelowej, Rozdziału 7:14, apostoł święty Paweł udowadnia, że ich treść odnosi się wyłącznie do Tego Jedyne, którym był Pomazaniec Boży. (Psalm 89:20-27) Słowo „zrodził” pochodzące z hebrajskiego słowa „yala” oznacza „zrodzony lub wyzwolony.” Właściwie, ono nie odnosi się do pierwotnego zrodzenia Pana Jezusa, ale do Jego wyzwolenia ze śmierci, na korzyść Boskiej natury, jaką otrzymał przy zmartwychwstaniu.

6. „I znowu, kiedy wprowadza Pierworodnego na świat, mówi: Niechże mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży.”

Powyższe słowa apostoła świętego Pawła są wspaniałym dowodem podkreślającym wyższość Pana Jezusa, a szczególnie wymowna jest ta część prorocstwa, która odnosi się do Jego Drugiego Przyjścia, kiedy wszyscy aniołowie oddadzą Mu pokłon. W 1 Liście do Koryntian, w Rozdziale 15:24-28 apostoł wyraża myśl, że wszystkie rzeczy będą Mu poddane. O wyższości Pana Jezusa mówią również prorocze słowa Psalmu 97:7 „Ukórzcie się przed Nim wszyscy bogowie.” (nawiązanie do aniołów)

7. „O aniołach wprawdzie mówi: Aniołów swych czyni On wichrami, A sługi swoje płomieniem ognia.”

Fakt wywyższenia Pana Jezusa ponad aniołów wymownie świadczy o wielkości Jego chwały. Cytując werset 4 z Psalmu 104, apostoł święty Paweł wskazuje na wysoką pozycję aniołów, jaką oni zajmowali w porządku ustanowionym przez Pana Boga w niebie. Oni zostali obdarzeni wielkim zaszczytem, otrzymując przywilej przekazywania Bożego pośłania. W taki właśnie sposób oni usługiwali Danielowi, Mojżeszowi, Abrahamowi i prorokom; w taki sam sposób oni są używani w służbie przekazywania poselstwa dla nas – „mających dostąpić zbawienia.” (Werset 14)

8. *„Lecz do Syna: Tron Twój, o Boże, na wieki wieków, Berłem sprawiedliwym berło Królestwa twego.”*

Powyższy werset zawiera cytat z Psalmu 45:6 odnoszący się do Pana Jezusa. Jakże wielką nagrodę przyniosło Panu Jezusowi zdobycie Ojcowskiego zaufania, przez co On stał się posłańcem udzielającym łask i błogosławieństw Bożych Jego stworzeniom. Ostatecznie, wszystkie stworzenia będą okazywały Mu niekończącą się miłość, lojalność i wdzięczność. Oprócz Pana Jezusa, nikt nie jest należycie przygotowany, zdolny i nadający się na tę wysoką pozycję. Tylko Pan Jezus Chrystus zasłużył sobie na nią, przez zaparcie się siebie i tę doskonałą ufność i miłość okazaną dla Ojca Niebieskiego. (Obj. 5:9, 12,13)

Wyrażenie „na wieki wieków” wskazuje na czas, który rozpocznie się z nadejściem wieku Tysiąclecia. Będzie to najlepszy z dotychczasowych wieków, który stanowić będzie wprowadzenie do przyszłych wieków. Kiedy wszystko zostanie poddane Synowi, a On odda Królestwo Ojcu, będąc Mu osobiście poddany, w pewnym sensie, w Królestwie zostanie wykonane dzieło restytucyjne. Dlatego też, ten wiek jest nazwany czasem „odrodzenia” (Mat. 19:28) lub „rozrządzeniem zupełności czasów.” (Efez. 1:10) Ale w szerszym pojęciu Królestwa Chrystusowego, ono nigdy się nie skończy, gdyż ten porządek, który Pan Jezus Chrystus zaprowadza, będzie trwał przez całą wieczność. Kiedy dzieło Królestwa Mesjasza zakończy się, będą inne dzieła i inne wieki, w których Pan Jezus Chrystus będzie rządził wspólnie ze swym Ojcem.

„Berło” jest upoważnieniem lub prawem Pana Jezusa do wykonywania rządów. Berło sprawiedliwości jest berłem przydzielonym Panu Jezusowi na podstawie Jego ‘sprawiedliwości, którą Ojciec Niebieski dobrze poznał i upewnił się, że Syn będzie rządził zgodnie ze sprawiedliwością.

9. *„Umiłowałeś sprawiedliwość, a znienawidziłeś nieprawość: Dlatego namaścił cię, o Boże, Bóg twój olejkim wesela jak żadnego z towarzyszy twoich.”*

Powyższy werset pochodzi z Psalmu 45:7. Pan Jezus nie tylko postępował sprawiedliwie, ale też miłował wszelkie prawo. On sprzeciwiał się nieprawości określonej greckim słowem „bezprawie.” Postępowanie według Bożego prawa oznacza powściągliwość, opanowanie. Prawdziwe

dzieci Boże znajdują rozkosz w wykonywaniu Bożych praw, uważając je za środek pozwalający im w całej dojrzałości i z pełnym zadowoleniem okazywać ich zdolności umysłowe i fizyczne.

Kiedy Pan Bóg rządzi w umyśle i w sercu, wtedy pojawia się radość. Właśnie to Pan Jezus miał na myśli, kiedy powiedział *„I poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”* (Jan 8:32) – wyzwoli od spaczonych, niezdrowego i paraliżującego wpływu nieposłuszeństwa i egoizmu. Wolność, o której mówił Pan Jezus daje możliwość chwalebnego rozwoju dla każdej zdolności i siły umysłowej lub fizycznej. Mówiąc o takiej wolności, apostoł święty Paweł nazywa ją: *„chwalebną wolnością dzieci Bożych.”* (Rzym. 8:21)

Ponieważ Pan Jezus tak bardzo umiłował Boże prawo i wszystkie jego wymagania wykonywał z największą rozkoszą, dlatego, wzbudzając do siebie całkowite zaufanie, otrzymał *„wszelką moc”* oraz pełną władzę nad ludźmi i nad aniołami. Stąd więc, On został *„namaszczoney”* przez Pana Boga *„olejkiem wesela”*, jak nikt z towarzyszy Jego. W ten sposób odłączony, Pan Jezus był bardzo starannie przygotowywany do wykonania wspaniałego dzieła obłożonego wielką odpowiedzialnością.

„Olejek wesela” – którym jest Duch Święty – był przedstawiony przez święty olej pomazania, używany w Przybytku i w Świątyni do namaszczenia proroków, kapłanów i królów. Prorok Izajasz opisuje ten wspaniały rezultat namaszczenia Pana Jezusa Duchem Świętym: *„I spocznie na nim Duch Pana; Duch mądrości i rozumu, Duch rady i mocy, Duch poznania i bojaźni Pana. I będzie miał upodobanie w bojaźni Pana. Nie według widzenia swoich oczu będzie sądził ani według słyszenia swoich uszu rozstrzygał, Lecz według sprawiedliwości będzie sądził biednych i według słuszności rozstrzygał sprawy ubogich na ziemi. Różgą swoich ust będzie chłostał zuchwalca, a tchnieniem swoich warg zabije bezbożnika.”* (Izaj. 11:2-4)

Wiążąc pojęcie *„wesela”* z pomazaniem, jakie otrzymał Pan Jezus, apostoł święty Paweł używa w tym miejscu greckiego słowa oznaczającego najwyższe szczęście i radość. Żadna radość nie mogłaby przewyższyć tej radości Pana Jezusa, będącej rezultatem zaszczytu otrzymanego od samego Ojca Niebieskiego. I nie była to radość pochodząca z wywyższenia Pana

Jezusa ponad Jego towarzyszy, ale pochodząca z faktu, że On został uznany godnym tak wysokiego wywyższenia.

Jako wybitna jednostka, Pan Jezus został wywyższony ponad wszystkie żyjące stworzenia, oprócz swego Ojca – a więc również ponad aniołów. Pan Jezus został wywyższony także ponad członków swego mistycznego ciała – Kościoła, stając się Głową Kościoła. Chociaż w powyżej cytowanych wersetach nie ma wzmianki o Kościele, jednak zamieszczona w nich argumentacja zdaje się przedstawiać trafne dowody wywyższenia Pana Jezusa ponad wszystkie inne stworzenia duchowe.

10. *„Oraz: Tyś Panie, na początku ugruntował ziemię, I niebiosa są dziełem rąk twoich.”*

Słowa powyższego wersetu odnoszą się do Pana Boga. Wspomniany „początek” nawiązuje do rozpoczętego przez Pana Boga współżycia z człowiekiem, który będąc stworzony, otrzymał miejsce swego zamieszkania – „w Edenie, na wschodzie.” (1 Mojż. 2:8) Powyższy werset wyraźnie wskazuje na ustanowienie porządku w Ogrodzie Eden, który miał zaprowadzić Adam. Podstawą zażyłości człowieka ze swym Stworzycielem był doskonały pokój, sprowadzający im błogą społeczność, wyrażającą się pięknem myśli, słów i czynów. Przez posłuszne wykonywanie instrukcji, Adam miał możliwość coraz bliższego zacieśniania swego współżycia z Panem Bogiem. Tam, w Ogrodzie Eden zostały położone podwaliny ludzkiego społeczeństwa, czyli ludzkiej rodziny oraz Ojcowskiej z nią zażyłości. Tymi podwalinami, na których rodzaj ludzki miał zbudować strukturę społeczną, tak samo szczęśliwą i doskonałą jaka jest w niebie, były sprawiedliwość i miłość. Wszyscy ludzie mieli zachwycać się wspianiałymi cudami stworzenia, którymi ich Stwórca napełnił ziemię.

Jednak mędrzec Salomon powiedział: *„Wszelako zważ to: Odkryłem, że Bóg stworzył człowieka prawym, lecz oni uganiają się za wielu wymysłami.”* (Kazn. Sal. 7:29) Kiedy grzech i egoizm wtargnął do życia, podszepty ojca kłamstwa i księcia ciemności przekreśliły i zupełnie zmieniły cały ustanowiony przez Pana Boga porządek, którego obecny stan jest godny pożałowania w porównaniu z tym, jakim rzeczywiście mógłby być.

11,12. „*One przeminą, ale Ty zostajesz; I wszystkie jako szata zestarzeją się, I jako płaszcz je zwiniesz, Jako odzienie, i przemienione zostaną; Ale tyś zawsze ten sam i nie skończą się lata twoje.*”

Literalna „*ziemia trwa na wieki*” (Kazn. Sal. 1:4) Pan Bóg nie stworzył jej, „*aby była pustkowiem, lecz na mieszkanie ją stworzył.*” (Izaj. 45:18) Symboliczne niebo i ziemia, które pojawiły się wraz ze stworzeniem człowieka, w pewnym sensie, przestały egzystować podczas potopu, pozostając od tego czasu przeważnie po kontrolą szatana, księcia „*teraźniejszego złego świata.*” (Gal. 1:4)

Ale kiedy zostanie zaprowadzone „*nowe niebo i nowa ziemia*”, (Obj. 21:1; 2 Piotr 3:7) to obecne niebo i ziemia ulegną całkowitemu zniszczeniu. One przestaną istnieć, jako nie pasujące do chwalebnych przyszłych porządków, będąc pełne ohydnych nieczystości i nie znajdując miejsca w czystych i świętych zarządzeniach nadchodzącego Królestwa Chrystusowego. W Liście do Hebrajczyków, w Rozdziale 1:11, apostoł święty Paweł nawiązuje do zepsucia i rozkładu ludzkiego społeczeństwa panującego na ziemi. Obraz zestarzałych szat sugeruje, że po stworzeniu symbolicznego nieba i ziemi, one spełniły swoją rolę, ale teraz one są przeznaczone tylko na zniszczenie.

„*Ale ty zostajesz*”. Logos – wywyższony Syn Boży, przez całe wieki wytrwale i niezmiennie wykazywał się swoją sprawiedliwością i nie ma potrzeby, aby jako wielce szanowany sługa był oddalony od Boga Jahwe. Pan Jezus jest „*Alfą i Omegą*”, (Obj. 1:8, 3:14) bezpośrednio zrodzony przez Pana Boga, co wskazuje, że On jest pierwszym i ostatnim. Bez względu na ilość zmian jakie mogą zaistnieć w Bożym porządku, Pan Jezus zawsze będzie najbliżej Ojca Niebieskiego, obdarzony Jego zaufaniem, zaszczytem i władzą.

13,14. „*A do którego z aniołów powiedział kiedy: Siądź po prawicy mojej, Aż położę nieprzyjaciół twoich jako podnózek stóp twoich. Czy nie są oni wszyscy służebnymi duchami, posyłanymi do pełnienia służby gwoli tym, którzy mają dostęp do zbawienia?*”

Treść powyższych wersetów wyraźnie nawiązuje do stworzeń anielskich, okrytych tajemnicą i pełnych mocy, z naturą wyższą od ludzkiej i od dawna uważanych przez Hebrajczyków za bezpośrednich przedstawicieli Pana

Boga. Jednak, tego zdumiewającego zaproszenia do zajęcia miejsca po swojej prawicy, Pan Bóg nie skierował do żadnego z nich, ale tego zaszczytu udzielił tylko Swemu Synowi, według proroczych słów Psalmu 110:1 W ten sposób objawiając wyższość Syna nad wszystkimi innymi Bożymi sługami, apostoł święty Paweł dowodzi, że zgodnie ze świadectwami proroków, Pan Jezus jest najwyższym stworzeniem po Ojcu.

Jednakże, aniołowie mają do wykonania ważną i zaszczytną służbę. Oni są „służebnymi duchami, posyłanymi do pełnienia służby gwoli tych, którzy mają dostąpić zbawienia.” Powyższe słowa nawiązują do „towarzyszy” z wersetu 9-go, którzy dostąpili udziału w dziedzictwie i wywyższonym urzędzie Syna i którzy zajmują w Bożym planie tak ważne miejsce, że święci aniołowie są do nich wysyłani z usługą.

Zawsze będą istnieli służebni aniołowie – lub osoby wykonujące służbę – aby nieść pomoc i usługę tam, gdzie skieruje ich Pan Bóg Wszechmogący, ale obecnie, ich główną misją jest udzielanie pomocy w teraźniejszym dziele rozwoju Kościoła. Te chwalebne, wspaniałe i piękne duchowe istoty, w Królestwie Bożym zyskają dla siebie przywiązanie, szacunek i zachwyt ze strony całego rodzaju ludzkiego. W taki sposób, wszystkie Boże istoty złączą się razem wspólnym węzłem miłości, służąc sobie wzajemnie. W takim nowym porządku Pan Jezus zawsze będzie zajmował najważniejszą pozycję!

„Pamiętaj na Pana, Boga twego.” 5 Mojż. 8:18

Większa miara błogosławieństw, spływających na nas zgodnie z obietnicą Bożą i przyjmowanych przez nas wiarą, wywołuje większą potrzebę pokory. Miara naszej pokory będzie proporcjonalną do naszej oceny dobroci Bożej oraz do naszej wdzięczności za nią. Serce napełnione wdzięcznością będzie sprowadzało coraz więcej łaski, mocy, znajomości i różnych osiągnięć. Jednak kiedy wdzięczność zaczyna zanikać i naszą pomyślność przypisujemy naszym własnym zabiegom lub szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, w takim samym stopniu nasz duch będzie stawał się

coraz zimniejszy. Niewdzięczność sprowadzi bezbożność, zarozumiałość i pychę duchową, a to wszystko spowoduje skażenie ducha. Jeśli taki stan będzie się przedłużał, nastąpi śmierć duchowa. R 3080:2

Pieśni Wieczorne 9 Luty

Krzyż

„Ale ja, nie daj Boże, abym się miał chlubić, tylko w krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa.” List Świętego Pawła do Galacjan, Rozdział 6:14

Słowo krzyż zostało przetłumaczone z greckiego słowa „*stauros*”, oznaczającego pal tortur, używany jako narzędzie do wykonywania kary śmierci w czasie Pierwszego Przyjścia naszego Pana. W użytku były różne rodzaje krzyży, z których jeden był pojedynczym słupem lub palem. Inny był z poprzeczką na górze, w kształcie litery „T”. Jeszcze inny miał ‘poprzeczkę umieszczoną na wysokości trzy czwarte od dołu i właśnie ten powszechnie używany krzyż jest emblematem Chrześcijan. Czwarty rodzaj krzyża składał się z dwóch pali skrzyżowanych na kształt litery X.

KSZTAŁT KRZYŻA

Wśród niektórych grup chrześcijańskich były prowadzone dyskusje odnośnie faktycznego kształtu krzyża użytego do ukrzyżowania naszego Pana. Uważamy, że był to krzyż, którym powszechnie posługują się Chrześcijanie, gdyż jeśli byłby użyty pojedynczy pal lub krzyż w jakimkolwiek innym kształcie, to nie byłoby możliwe przybicie przez Piłata napisu nad głową naszego Pana. Mat. 27:37; Łuk. 23:38; Jan 19:19-22.

O ileż ważniejszą dla nas jest odpowiedź na pytanie: *„Co dla nas oznacza znak krzyża?”* Jesteśmy świadomi, że wielu ludzi zmarło na krzyżu, ale śmierć naszego Pana była jedyną, której ofiarnikiem był człowiek niewinny – *„święty, niewinny, nieskalany”* – absolutnie nie zasługujący na karę

śmierci. On był tą szczególną jednostką, która umierała dobrowolnie; i chociaż nie potrzebował umierać, uczynił to z własnej woli.

DLACZEGO PAN JEZUS UMARŁ

Dlaczego więc nasz Pan umarł? Wszędzie w otaczającym nas świecie zauważamy bezmiar ludzkiego cierpienia, panowanie chorób, smutku, bólu i śmierci. Takie są widoczne i niezaprzeczalne fakty i każdy jest narażony na ich skutek. Czy one kogoś nie dotknęły? Jaki krąg ludzi nie został nimi nawiedzony? Do którego domu one nigdy nie weszły?

Żadna ludzka moc nie jest w stanie położyć kresu panowaniu śmierci. Nie tylko nie może tego dokonać filozofia; ani postęp cywilizacji; ani odkrycia naukowe; nawet zmiany ludzkich rządów też nie potrafią zniszczyć panowania grzechu, bólu i śmierci. Nikt i nic, oprócz Bożej wszechmocy, nie będzie w stanie tego dokonać.

Pismo Święte podaje nam, że przez nieposłuszeństwo jednego człowieka Adama, *„grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć.”* (Rzym. 5:12) Ale radujemy się, wiedząc, że przez jednego człowieka Jezusa Chrystusa przychodzi *„zmartwychwstanie.”* (1 Kor. 15:21) Dlatego patrzymy na *„Baranka Bożego, który gładzi grzech świata.”* (Jan 1:29) On jest przewodem, przez który spływają błogosławieństwa oraz jest centralnym punktem, wokół którego Ojcu Niebieskiemu upodobało się ześrodkować Jego wspaniały Plan. Motywem działalności Pana Jezusa przez cały czas były słowa: *„Oto idę, abym czynił, o Boże! wolę twoją.”* (Hebr. 10:7; Psalm 40:8) Miłościwy zamiar Ojca jest wyrażony słowami apostoła Świętego Jana w 1 Liście, w Rozdziale 4:10: *„Na tym polega miłość, że nie myśmy umiłowali Boga, lecz że On nas umiłował i posłał Syna swego jako ubłaganie za grzechy nasze.”* A w Rozdziale 2:2 tego samego 1 Listu czytamy: *„On ci jest ubłaganie za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, lecz i za grzechy całego świata.”*

W swoim przedludzkim stanie, Umiłowany Syn Boży z radością przyjął przedstawioną Mu ofertę, aby stać się współpracownikiem swojego Ojca na rzecz biednego umierającego świata. On opuścił niebiański stan i dobrowolnie pozostawił niebiańską chwałę, jaką posiadał, będąc drugim po Ojcu. W naznaczonym czasie urodził się w ludzkim ciele i stał się

człowiekiem Jezusem Chrystusem. *„Będąc bogatym, stał się dla was ubogim, abyście ubóstwem jego ubogaceni zostali.”* (2 Kor. 8:9)

W trzydziestym roku życia On uczynił zupełne poświęcenie, aż do śmierci. Jego misja i poświęcenie nieprzerwanie trwały od Jordanu aż na Kalwarię, kiedy wylewał swoją duszę na śmierć. To ofiarowane życie zostało dokończzone na okrutnym krzyżu, gdzie oddał swoje życie – *„na okup za wszystkich.”* 1 Tym. 2:6

Śmierć, która w sposób bolesny i nieodwracalny dotyka cały rodzaj ludzki jest logiczną i sprawiedliwą karą za grzech, (Ezech. 18:4) nie tylko dlatego, że wyraźnie mówi o tym Słowo Boże, ale także z przyczyn tkwiących w Boskim charakterze, a szczególnie z powodu sprawiedliwości Jahwe. *„Zapłatą za grzech jest śmierć”* (Rzym. 6:23) i zło wynikające z grzechu nie może być ignorowane. Dlatego więc kara śmierci, której podlegała cała ludzkość potępiona w Adamie, nie mogła być usunięta bez „okupu” – „równoważnej ceny.” Adam stworzony doskonałym zgrzeszył, ściągając śmierć na siebie i na całe swoje potomstwo.

„Skoro bowiem przyszła przez człowieka (Adama) śmierć, przez człowieka (Jezusa Chrystusa) też przyszło zmartwychwstanie. Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni. (1 Kor. 15:21) „Wiedząc, że nie rzeczami znikomymi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni (lub uwolnieni przez zapłacenie ceny) ... Lecz drogą krwi Chrystusa ...” (1 Piotr 1:18,19)

DLACZEGO UKRZYŻOWANIE

Nasz Pan umarł, będąc ukrzyżowany pomiędzy dwoma przestępcami. Niewątpliwie, oznaczało to dla Niego głębokie upokorzenie. Każdy szlachetny Chrześcijanin, wysoko ceniący czystość swojego serca uznałby to za ogromne i pełne okrucieństwa nieporozumienie, będąc zaliczony do przestępców, morderców, złodziei, kryminalistów – właściwie uznany jako jeden z nich.

Pan Jezus nienawidził grzechu i do końca był jego przeciwnikiem, w pełnym tego słowa znaczeniu! Dozwolenie Ojca Niebieskiego, aby Jego umiłowany Syn był zaliczony do przestępców, dla aniołów i ludzi stało się

widoczną demonstracją posłuszeństwa Jego Syna w najbardziej skrajnych i surowych próbach. „*Uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej.*” Filip. 2:8

Może się wydawać, że nie tyle cień śmierci, z którym zetknął się Pan Jezus, był tak okropny, jak cień krzyża – wstyd, hańba, sromota i znieważenie przez krzyż! Ten, który wisi na krzyżu jest przeklęty od Boga i zanieczyszcza ziemię. „*przeklęty każdy, który zawisł na drzewie.*” (Gal. 3:13) „*Ten, który wisi, jest przeklęty przez Boga.*” (5 Mojż. 21:23)

W ten sposób Pan Jezus pokazał, że nie tylko chętny jest umrzeć dobrowolnie, ale, że jest gotowy umrzeć śmiercią najbardziej poniżającą. On zademonstrował przez to zupełne zaparcie się siebie wraz z całkowitym uśmierceniem swojej woli, a przyjęcie swoim umysłem i sercem woli swego Ojca.

Co za wspaniała nauka dla nas! Złożenie ze siebie pełnej ofiary, całkowite uśmiercenie własnej woli, zaparcie się siebie do samego końca, przyjęcie umysłem i sercem woli Ojca są warunkami koniecznymi, aby móc naśladować Pana Jezusa Chrystusa. Nie ma tam już miejsca na użalanie się nad sobą, ponieważ nasze „*Ja*” już jest martwe.

Gdy cierpimy jako Chrześcijanie, gdy jesteśmy prześladowani, oskarżani, znosimy słowne obelgi jak Pan Jezus, czy powinniśmy odwzajemniać się za to lub zajmować stanowisko oskarżycieli w odwecie? Nie, nawet nie powinniśmy się bronić, ponieważ nasza wola jest już martwa.

Kiedy patrzymy na naszego Pana na krzyżu, po wiernym przejściu Jego drogi poświęcenia od Jordanu aż na Kalwarię, przypominamy sobie słowa: „*I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał.*” (Hebr. 5:8) Chociaż był doskonałym, „*stał się dla wszystkich, którzy Mu są posłuszni, sprawcą zbawienia wiecznego.*” (Werset 9) Pan Jezus został udoskonalony przez cierpienie, będąc wiernym w niesieniu swojego krzyża.

„Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który według wielkiego miłosierdzia swego odrodził nas ku nadziei żywej przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, Ku dziedzictwu nieznikomemu i nieskalanemu, i niezwiędłemu, jakie zachowane jest w niebie dla was, Którzy mocą Bożą strzeżeni jesteście przez wiarę w zbawienie, przygotowane do objawienia się w czasie ostatecznym.”

1 Piotr 1:3-5

Bojaźń Usuwa Nadzieję

Z nadejściem trzeciego tysiąclecia od czasu przyjścia Pana Jezusa na ziemię, trwoga opanowała cały świat. Pojawiły się wywołujące lęk przepowiednie odnośnie dnia sądnego, mającego nadejść z ogniem i katastrofą. Powstała obawa, że nowoczesna technologia nie zdoła utrzymać kontroli nad systemem komputerowym. Pojawiły się rozmaite groźby. Zalecano, aby ludzie przygotowali sobie: latarki na wypadek przerwania dopływu elektryczności, zapas wody w butelkach, gdy wodociągi przestaną funkcjonować; artykuły żywnościowe, na wypadek awarii systemu komputerowego w supermarketach oraz zalecano przygotować sobie pieniądze w gotówce na wypadek awarii bankowego systemu komputerowego. Oprócz nielicznych przypadków, te przewidywania nie spełniły się.

Nawiązując do czasu, który miał przyjść, Pan Jezus powiedział, że ludzie będą omdlewali z trwogi, w oczekiwaniu przyszłych wydarzeń. (Łuk. 21:26) Powołanie się Pana Jezusa na strach mający wypełniać ludzkie serca, jest wystarczającym dowodem wskazującym, że słowa Pana Jezusa odnosiły się do czasu obecnego, albowiem nigdy przedtem, ludzie a szczególnie ich przywódcy tak powszechnie nie poddawali się strachowi, jak dzieje się to obecnie.

Kiedy Pan Jezus powiedział, że na ziemi będzie „*ucisk narodów z rozpaczą*”, On zilustrował tę myśl, używając obrazu wzburzonych fal morskich. To jest bardzo odpowiedni symbol dzisiejszych niespokojnych i niezadowolonych mas ludzkich, bezskutecznie próbujących odwrócić dewastację, jaka ma być rezultatem wzmagającej się fali ludzkiego samolubstwa, podtrzymywanego przez niszczycielskie wpływy rozwijającej się wiedzy, szczytującej się zdolnością przyprowadzenia świata do trwałego pokoju i dobrobytu.

NIE BĘDZIEMY SIĘ BALI

Również prorok Dawid przepowiedział czas, w którym żyjemy i podobnie jak Pan Jezus, przyrównał chaos tego świata do bezlitosnych uderzeń morskich fal. Są to głośne żądania pojedynczych jednostek i całych narodów, uderzające w ściany cywilizowanych zabezpieczeń, które kiedyś były dla nich niedostępne. Proroctwo Daniela skierowane jest do tych, którzy ufają Słowu Bożemu i o nich jest mowa w Psalmie 46:3-4 „*Przeto się nie boimy, choćby ziemia zadrżała I góry zachwiały się w głębi mórz. Choćby szumiały, choćby pieniały się wody, choćby drżały góry z powodu gniewu Jego. Sela.*”

Jako chrześcijanie, nie potrzebujemy obawiać się tego, co przychodzi na świat; to znaczy, że nie będziemy się bali, jeśli będziemy zapoznani z biblijnymi proroctwami i wierzyli w to, co one ogłaszają odnośnie teraźniejszości i przyszłości. Tylko biblijne proroctwa podają prawdziwe wyjaśnienie przyczyn teraźniejszego ucisku świata, przedstawiając pełną nadziei perspektywę ostatecznego chwalebnego wyniku zakończenia się obecnego okresu ciemności i lęku. Znajomość Bożego Planu odnośnie przeznaczenia ludzkości sprowadza do naszych serc pokój i szczęście, pozwalając pocieszać innych promieniując radością, pomimo otaczającego nas zewsząd strachu.

Świat w ogólności nie posiada na tyle wiary, aby przez zrozumienie tych proroctw mógł znaleźć w nich pociechę. Lęk przed złymi rzeczami, mogącymi nadejść z każdej strony, wielu ludziom odbiera radość, którą mogliby się cieszyć przynajmniej chwilowo. Zaprawdę, Słowo Boże oświadcza, że teraźniejszy świat jest zły, a im więcej badamy jego charakterystyczne cechy, tym bardziej pojmujemy, co Pan Jezus miał na

uwadze, kiedy oświadczył, że Szatan jest księciem tego świata. Szatan używa swego wpływu, aby oślepić umysły ludzi i przeszkodzić im w zrozumieniu ostatecznych Bożych zamiarów. (2 Kor. 4:4)

Możemy czuć się zadowoleni z oświecenia naszego wzroku duchowego faktem, że zbliża się koniec tego świata i jak Pismo Święte głosi – jego władca będzie związany i ostatecznie zniszczony. Do żyjących w tym czasie i mających wiarę w Słowo Boże, Pan Jezus powiedział, że kiedy ujrzą to wszystko, co im przepowiedział, powinni podnosić głowy z nadzieją i radością, gdyż zbliża się czas zbawienia i wyswobodzenia całej ludzkości z grzechu i śmierci. (Łuk. 21:28)

ZNISZCZENIE NIEPRZYJACIÓŁ

W natchnionym proroctwie odnoszącym się do Królestwa Chrystusowego i przedstawionym nam przez apostoła Świętego Pawła, mamy powiedziane, że *„On musi królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje. A jako ostatni wróg zniszczona będzie śmierć.”* (1 Kor. 15:24-26) Powyższe wersety wskazują, że zasadniczym celem rządów Chrystusa jest zniszczenie nieprzyjaciół – nieprzyjaciół Pana Boga, człowieka i sprawiedliwości. Podczas, kiedy śmierć będzie ostatnim nieprzyjacielem usuniętym pod rządami Chrystusa, inni wrogowie będą zniszczeni wcześniej; spośród których najbardziej wyróżniającymi się są samolubne i grzeszne instytucje ziemskie, sprzeciwiające się sprawiedliwym i uczciwym rządowi Chrystusa. Proces niszczenia tych instytucji dotyka również i ludzi, którzy w obecnym czasie ucisku są przez nie zniewoleni. Prorok Daniel opisuje ten czas, nazywając go czasem ucisku „jakiego nigdy nie było, odkąd istnieją narody”. (Dan. 12:1)

Usunięcie grzesznych i egoistycznych instytucji, popierających ucisk i wojny jest tylko początkiem działalności uwielbionego Chrystusa, który, jak lancet chirurga jest używany do ocalenia życia umierającego pacjenta. Rodzaj ludzki umiera już około sześć tysięcy lat. Sam człowiek nie potrafił znaleźć lekarstwa przeciw śmiertelnemu uządleniu grzechu, prowadzącemu śmierć na wszystkich. I właśnie teraz, wspaniały lekarz – Pan Jezus przyszedł, aby to wszystko zmienić. Jego pierwszą i niezbędną czynnością jest umieszczenie rodzaju ludzkiego – pacjenta – w nowym środowisku, gdzie obowiązują sprawiedliwe przepisy prawne. Proces

przygotowawczy do tych nowych warunków życia powoduje załamanie się ludzkich zwierzchności i autorytetów na całym obliczu ziemi.

DNI OSTATECZNE

Prorok Micheasz opisuje przygotowanie do wydarzeń, które mają nadejść: „*I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór i będzie wyniesiona ponad pagórki, a ludy tłumnie będą do niej zdążać. I pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana i do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył swoich dróg, abyśmy mogli chodzić Jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon i słowo Pana z Jeruzalemu! Wtedy rozsądzać będzie liczne ludy i rozstrzygać sprawy wielu narodów. I przekują swoje miecze na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą się już uczyć sztuki wojennej. I będzie siedział każdy pod swoim szczepem winnym i pod drzewem figowym, i nikt nie będzie szerzył popłochu. Zaiste, usta Pana Zastępów to powiedziały. Niech wszystkie ludy, każdy z nich postępuje w imieniu swojego boga, lecz my będziemy postępowali w imieniu Pana, naszego Boga, po wiek wieków”.* (Mich. 4:3-5)

GÓRA PAŃSKA

Oto już teraz żyjemy na początku owych proroczych „*ostatecznych dni*.” Właściwie rozumiane dni ostateczne przepowiedziane w prorocztwach są chwalebnym czasem do życia i niedługo one się zakończą. Według oświadczenia proroka, góra domu Pańskiego będzie ustanowiona na szczycie pagórków i ludzkość będzie do niej zdążać. „*Góra Pańska*” jest królestwem Naszego Pana.

Prorok Daniel, w drugim rozdziale swego prorocztwa symbolicznie przedstawia ludzkie rządy na ziemi, używając ilustracji posągu podobnego człowiekowi; „*wielki był ów posąg, potężny jego blask, a straszny jego wygląd*”. Przez zniszczenie tego posągu, pokazany jest koniec ludzkich rządów na ziemi. Narzędziem użytym do zniszczenia okazał się kamień, który rósł i w końcu stał się wielką górą wypełniającą całą ziemię. Tłumacząc to wspaniałe poselstwo, prorok Daniel mówi nam, że górą, która wypełnia całą ziemię jest Królestwo Boże. (Dan. 2:44)

Ten dom Pański jest domem rządzonym przez Pana Boga i składa się z tych, których Pismo Święte określa jako Jego własna rodzina, dom synów. Pan Jezus jest najważniejszy wśród nich, a do Niego dołączą ci, którzy przyjęli zaproszenie, aby z Nim cierpieć i umrzeć. Dla nich jest dana obietnica, że będą z Nim żyli i królowali. (Obj. 20:4) Apostoł Święty Paweł zapewnia naśladowców swego Mistrza odnośnie tej obietnicy, mówiąc: *„Ten to Duch świadczy wspólnie z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteście. A jeśli dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami Bożymi, a współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko razem z nim cierpimy, abyśmy także razem z nim uwielbieni byli.”* (Rzym. 8:16-17)

Dalszy ciąg prorocтва Micheasza mówi, że *„ludy tłumnie będą zdążać”* do góry Pańskiej. (Micheasz 4:1) Na podstawie ludzkiego doświadczenia wiemy, że kiedy zaborcze rządy próbowały rozszerzać swoje wpływy na inne narody, wielu ludzi uciekało do innych krajów, szukając tam schronienia. W Królestwie Chrystusa, taka sytuacja nie będzie miała miejsca. Kiedy ludzie dowiedzą się o jego wielkiej mocy, według słów proroka, oni tłumnie podążą *„na Górę Pańską.”* Dalsze wersety prorocтва podają nam wiele szczegółów na temat Królestwa: *„I pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana i do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył swoich dróg, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami.”* (Werset 2) Do czasu wypełnienia się tej części prorocтва, narody poznają szaleństwo i marność swoich własnych dróg. Niepowodzenie wszelkich prób ocalenia świata od ruiny i chaosu spowoduje, że ludzie będą gotowi, aby zwrócić się do Tego, który Sam może dać pomoc i rozwiązanie problemu, do Pana Jezusa Chrystusa, którego wtedy uznają za prawowitego Króla ziemi.

NIE BĘDĄ SIĘ JUŻ UCZYĆ SZTUKI WOJENNEJ

Jaki będzie wynik tego, że ludzie będą pragnęli uczyć się dróg Pańskich i stosować je w praktyce? Proroctwo nam podaje, że wynik będzie bardzo pomyślny, gdyż ludzie *„przekują swoje miecze na lemiesz z swoje włócznie na sierpy”,* (Werset 3) i nie będą się już więcej uczyć sztuki wojennej. Według ludzkiej mądrości, zawsze uważano, że jedynym sposobem utrzymania pokoju jest utrzymywanie stanu gotowości do wojny. Jednak ten porządek będzie odwrócony przez nowego Króla ziemi, ponieważ narody wejdą pod uświęcający wpływ Jego królewskich praw, a zasoby ziemskich bogactw, które poprzednio dostarczały środków do

prowadzenia wojen, będą użyte do zaopatrzenia ludzkości w życiowe potrzeby.

„Nie będą się już więcej uczyć sztuki wojennej.” (Werset 3) Pomyśl o daleko sięgających zmianach w ludzkim sposobie myślenia oraz o rezultacie praktycznego zastosowania tych kilku słów! One sprawią, że nie będzie ćwiczeń wojskowych w czasie pokoju i wydawania rozkazów do boju w czasie wojny. One zapewnią matki na całym świecie, że ich synowie nie będą już więcej powoływani do służby wojskowej, aby w rezultacie stali się ofiarami działań wojennych. Te prorocze słowa usuną europejski i azjatycki militarizm we wszystkich jego obrzydliwych formach. One wyeliminują bojaźń z ludzkich serc, gdyż wszyscy zrozumieją, że jeśli narody nie będą uczyć się sztuki wojennej, nie będą też angażować się do wojny. Dzięki niech będą Panu Bogu za Jego edukacyjny program, z którego usunięty jest przedmiot strategii wojennej.

POD WINNYM KRZEWEM I POD FIGOWYM DRZEWEM

Kiedy ludzie poznają i wprowadzą w praktykę pokojowy i sprawiedliwy sposób życia, będą ekonomicznie zabezpieczeni. To bezpieczeństwo jest nam przedstawione w pięknym obrazie człowieka siedzącego pod winnym krzewem i figowym drzewem. Innymi słowy mówiąc, administracyjne rządy Królestwa Chrystusowego udostępnią naturalne bogactwa ziemi dla wszystkich ludzi, a prawo do sprawiedliwego dzielenia tych zasobów będzie zagwarantowane przez prawodawstwo Królestwa Bożego. Ponieważ tak będzie wyglądała faktyczna rzeczywistość, prorocze słowa potwierdzają to, wyrażając myśl, że: *„nikt nie będzie szerzył popłochu.”* Dziękujemy Panu Bogu za to zapewnienie uwolnienia od strachu!

„Nikt nie będzie ich straszył!” Strach wywołany możliwością napaści dręczy dzisiaj umysły wszystkich ludzi i ten strach nie jest ograniczony do wojennych zagrożeń istniejących pomiędzy narodami. Agresja ekonomiczna wynikająca z konkurencji cen spowodza dotkliwe straty dla szerokich mas ludzkich. Tak więc strach wywołany nieludzkim traktowaniem człowieka przez człowieka w połączeniu z innymi czynnikami ustawicznie niszczy dziedzictwo radości i pokoju, będące przywilejem każdej istoty ludzkiej, której pierwsi rodzice byli stworzeni na obraz i podobieństwo Boże. (1 Mojż. 1:26) Dzięki prawodawstwu

Królestwa Chrystusowego, to prawo do pokoju i do radości będzie przywrócone, gdyż „*nikt nikogo nie będzie straszył.*”

ZNISZCZENIE ŚMIERCI

Kiedy już przyjęliśmy zapewnienie apostoła Świętego Pawła odnośnie zniszczenia śmierci w Królestwie Bożym, teraz zwróćmy uwagę na proroctwo Izajasza, Rozdział 25:6-9. W powyższym proroctwie, podobnie jak i w proroctwie Micheasza, Królestwo Pana przedstawione jest w obrazie góry, na której, jak mamy powiedziane – śmierć będzie połknięta w zwycięstwie i „*Pan Bóg zetrze łzę z każdego oblicza.*” (Werset 8) „*I będą mówić w owym dniu: Oto nasz Bóg, któremu zaufaliśmy, że nas wybawi; to Pan, któremu zaufaliśmy. Weselmy się i radujmy się z Jego zbawienia.*” (Werset 9)

Jest to chwalebna nadzieja, która obecnie może poratować ludzi żyjących w świecie pełnym utrapień i strachu. Jest to chwalebna nadzieja, którą ogłaszając, naśladujemy stanowisko proroka, gdy wypowiedział się: „*Mówcie do zaniepokojonych w sercu: Bądźcie mocni, nie bójcie się! Oto wasz Bóg! Nadchodzi pomsta, odpłata Boża! Sam On przychodzi i wybawi was!*” Izaj. 5:4

Jedną z nazw określających w proroctwie nasz obecny czas jest „*Dzień Pomsty*” (Izaj. 61:2) Jest to czas, kiedy Boży sprawiedliwy gniew jest zmanifestowany w obalaniu przestarzałych systemów oraz instytucji grzechu i ucisku. Podczas, gdy w procesie wykorzeniania obecnego zła tego świata, ludzie przeżywają strach i utrapienia, ostatecznym zamiarem Pana Boga jest wyswobodzenie ludzi z grzechu i śmierci przez ustanowienie Królestwa Chrystusowego.

Stąd też, do dzisiejszego świata napełnionego strachem możemy powiedzieć: „*Nie bójcie się*”, albowiem Boża interwencja w sprawy ludzi wkrótce sprowadzi pokój, zdrowie i życie – a nawet przyniesie możliwość wiecznego zbawienia, dla całego rodzaju ludzkiego na ziemi!

„Lecz, gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką Prawdę.” Jan 16:13

Zgodnie z obietnicą, Duch Święty został zesłany tylko do klasy ludu poświęconego i miał pozostawać w klasie Kościoła prawdziwego, w Ciele Chrystusowym. Zarówno my, jak i wszyscy inni, którzy od tego czasu weszliśmy do społeczności i jedności z Naszym Panem, Głową Ciała, którym jest Jego Kościół, zarazem weszliśmy pod wpływ Ducha Świętego, prawnie należącego się nam działu i przywileju. Przez tego Ducha zostaliśmy spłodzeni do natury duchowej, stając się dziedzicami wszystkich największych i kosztownych obietnic, które należą do Ciała Chrystusowego. R 2820:3

Pieśni Wieczorne 30 Maj